

Warszawa, dnia 6 lutego 2022 r.

OŚWIADCZENIE KRAJOWEJ RADY DROBIARSTWA – IZBY GOSPODARCZEJ W SPRAWIE MANIPULACJI W MATERIALE TVN24

W dniu 05.02.2022 na antenie TVN24 w programie „Rozmowy o końcu świata” zostało wyemitowane nagranie „Śmierć kur”, któremu towarzyszyła dyskusja w studiu. Dzień wcześniej, tj. 04.02.2022, na antenie TVN w programie Fakty TVN wyemitowany został materiał zapowiadający „Rozmowy o końcu świata”.

Krajowa Rada Drobiarstwa – Izba Gospodarcza stanowczo oświadcza, że oba materiały w sposób niedopuszczalny manipulują emocjami widzów. Autorzy nagrania w sposób tendencyjny ukazują polską branżę drobiarską, a całe nagranie zawiera szereg nierzetelności, które uderzają w polskich hodowców i polskie rolnictwo. Brak obiektywnego podejścia do tematu i jednostronny wydźwięk materiałów nasuwają pytania o rzeczywisty cel, który przyświecał powstaniu materiałów.

Komu zależy na niszczeniu wizerunku polskiego drobiarstwa?

Dlaczego akurat teraz stacje TVN i TVN24 postanowiły stać się rzecznikiem prasowym organizacji, których celem jest likwidacja nie tylko hodowli drobiu, ale również całej produkcji zwierzęcej w Polsce?

Oczekujemy od TVN i autorów reportażu:

- **Przyznania publicznego, że przedstawione materiały o warunkach hodowli drobiu, zostały spreparowane** na bazie nagrań organizacji pseudoekologicznych, których celem jest zlikwidowanie hodowli drobiarskich w Polsce;
- Przyznania, że cały **sposób prezentacji materiału stanowił niedopuszczalną manipulację** nastawioną na wywołanie emocji wśród widzów;
- Przyznania, że materiał złamał zasady etyki dziennikarskiej, w tym w szczególności: obiektywizmu, uczciwości, szacunku i **tolerancji**;
- **Natychmiastowych przeprosin** dla tysięcy rolników i hodowców drobiu, którzy w świetle materiału zostali zrównani niemal z przestępcami, którzy prowadzą „ciemny kurzy biznes”.

Opinii publicznej należy wyjaśnić, że opublikowane nagranie nie powstało bowiem w większości na podstawie pracy redakcji. Zostało ono spreparowane na podstawie materiałów zdjęciowych i dźwiękowych, które już od lat udostępniają w Internecie organizacje, stawiające sobie za cel likwidację produkcji zwierzęcej w Polsce. Skala manipulacji w tym nagraniu zmusza do zadania pytania o dziennikarską niezależność i rzetelność.

Stacje TVN i TVN24 postawiły siebie nie w roli dziennikarza, ale rzecznika prasowego organizacji pseudoekologicznych. W czym interesie działa zatem redakcja, która bezkrytycznie przyjmuje spreparowane materiały, **sugerując widzom np. że nagrania dotyczące kogutków wykonane w 2016 w Australii są zrealizowane w polskich hodowlach?** Wyjaśnienia wymaga również fakt, że w materiale pokazano tendencyjnie zmontowane różne rodzaje klatek hodowlanych dla drobiu – **w tym również takie, które od 2012 roku są wycofane (sic!) ze względu na niespełnione aktualne unijne normy. Komu zależy na tym, aby właśnie teraz w opinii konsumentów utrwalac obrazy hodowli, które nie istnieją już od dekady?**

Szczytem manipulacji jest scenka, w której dziennikarz udaje, że dzwoni do zakładów lęgowych drobiu. Tymczasem dziennikarz nigdzie nie dzwoni! Nagrania których słuchamy, to rzekome wypowiedzi z zakładów wylęgowych, bardzo podobne do tych, które w grudniu 2020 roku na swoim kanale YouTube udostępniła Fundacja Viva.

Kolejnym brakiem obiektywizmu i rzetelności dziennikarskiej jest fakt, że **do dyskusji w studiu nie zaproszono żadnego przedstawiciela branży drobiarskiej, za to połowę zaproszonych gości stanowili przedstawiciele wspominanych powyżej organizacji pseudoekologicznych.**

W zapowiadającym program materiale w Faktach TVN padło stwierdzenie, że „*chów klatkowy to tylko jedna z wielu ciemnych stron kurzego biznesu, bo ten przemysł to także hodowla kurcząt na mięso*”. Jest to niedopuszczalna manipulacja. Sugerowanie, że hodowla kurcząt na mięso jest ciemną stroną biznesu wykracza poza jakiegokolwiek dopuszczalne standardy dziennikarstwa.

W całej Unii Europejskiej, w tym w Polsce, obowiązują bardzo wysokie standardy dobrostanu zwierząt, znacząco wyższe niż w wielu innych krajach, a nadzór nad całością produkcji prowadzony jest przez właściwe służby weterynaryjne. Pytanie zatem komu zależy na tym, aby sugerować Polakom, że „kurzy biznes ma ciemne strony, bo hoduje mięso?”.

W samym reportażu „Śmierć kur” nierzetelności i manipulacji jest dużo więcej. Reportaż koncentruje się na wybiórczych przykładach oraz wysuwanych zarzutach wobec polskiej branży drobiarskiej. Materiały użyte w nagraniu pokazujące chów klatkowy pochodzą np. z lat 2015 – 2016, a niektóre z nich w ogóle nie pokazują ani polskich, ani nawet unijnych hodowli.

Jako przedstawiciele branży drobiarskiej stanowczo potępiamy wszelkiego rodzaju przypadki łamania prawa, w tym w szczególności znęcania się nad zwierzętami. Wrzucanie drobiu z dużą siłą do klatek czy też przepędzanie w sposób powodujący zbędne cierpienie i stres są zachowaniami niezgodnymi z prawem, za które grozi odpowiedzialność karna. Każdy taki przypadek powinien zostać zgłoszony do odpowiednich służb i zostać stosownie ukarany.

Równie stanowczo potępiamy jednostronne i nierzetelne przedstawianie polskiej branży drobiarskiej. Warto zastanowić się nad okolicznościami, jakie towarzyszą powstawaniu tego typu materiałów. Jaka jest prawdziwa motywacja redakcji TVN, która bezkrytycznie wykorzystuje materiały organizacji pseudoekologicznych? W szczególności mając na względzie informacje o zagranicznych źródłach finansowania tych organizacji, w tym grantów fundacji z Doliny Krzemowej.

Należy przypuszczać, że dążenie do likwidacji produkcji zwierzęcej u największego w Unii Europejskiej producenta mięsa drobiowego jest celowym działaniem obliczonym na wyeliminowanie z rynku konkurencyjnych produktów produkowanych w Polsce.

Zdumiewające dla naszego środowiska są podwójne standardy etyczne w stacji TVN. Niedawno słyszeliśmy o konieczności obrony WOLNYCH I NIEZALEŻNYCH MEDIÓW, BO SĄ ONE GWARANTEM OBIEKTYWNEJ INFORMACJI. Zgadza się z takimi wartościami. Natomiast materiał przedstawiony przez nadawcę z pozbawieniem naszej branży możliwości kontrargumentów do zmanipulowanych informacji jest zaprzeczeniem tych wartości. Czy wolność to manipulacje redaktora wegetarianina i jego koleżanek przedstawiające tylko jedną stronę medalu? Czy niezależność to nieliczenie się z Polską gospodarką, a uzależnianie się od finansów krajów zachodnich?

DYREKTOR GENERALNY
Krajowa Rada Drobiarstwa - Izba Gospodarcza

Dariusz Goszczyński

KRAJOWA RADA DROBIARSTWA – IZBA GOSPODARCZA
WIODĄCA ORGANIZACJA SEKTORA DROBIARSKIEGO W POLSCE

Działa nieprzerwanie od ponad 30 lat i zrzesza ponad 110 członków reprezentujących hodowlę, reprodukcję i wylęgi, produkcję towarową drobiu i jaj, a także produkcję i sprzedaż mięsa drobiowego oraz jego przetworów i jaj konsumpcyjnych, produkcję pasz dla drobiu, produkcję towarzyszącą. Podmioty zrzeszone w KRD-IG posiadają łącznie blisko 70% udziału w rynku krajowym oraz około 90% udziału w eksporcie. KRG-IG prowadzi szeroką działalność dydaktyczną i naukową związaną z sektorem drobiarskim.

Celem działalności KRD-IG jest m.in. stały rozwój i unowocześnianie polskiego drobiarstwa, ochrona interesów hodowców i producentów drobiu oraz przetwórców mięsa drobiowego, ich integracja, reprezentowanie krajowego drobiarstwa wobec władz państwowych i organizacji pozarządowych.

Ponadto na podstawie upoważnienia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi KRD-IG podejmuje zadania z zakresu konstrukcji

i realizacji programów hodowlanych, wykonywania oceny wartości użytkowej i hodowlanej drobiu, prowadzenia ksiąg hodowlanych i rejestrów mieszańców drobiu.